



KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO OPEROWE

PROGRAM

Madama Butterfly

GIACOMO PUCCINI



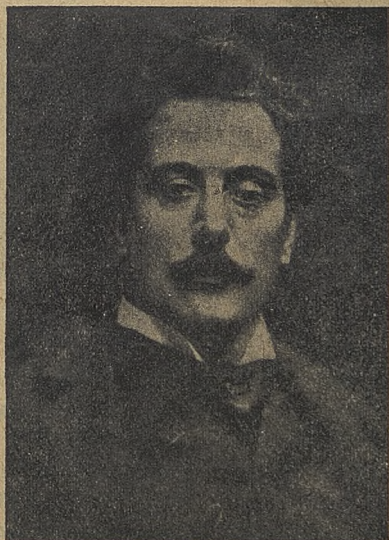
K R A K Ó W 1954



GIACOMO PUCCINI
Madama Butterfly
Opera w 3-ch aktach



Tytuł opery „Madama Butterfly“ podany jest w oryginalnym brzmieniu według jej włoskich wydań. Słowo „madama“ występuje w tej trzygłoskowej formie również w muzycznym tekście opery w akcie II. Tak też tytuł jej podaje „Musik-Lexikon“ Riemanna. Pod takim tytułem była opera ta wystawiona także i w Polsce, zanim nie wprowadzono zasugerowanego poprawnym francuskim brzmieniem słowa, tytułu „Madame Butterfly“. Forma „madama“ pojawiła się w Japonii na określenie żony człowieka, należącego do białej rasy, jak również na określenie białej kobiety w ogóle.



GIACOMO PUCCINI

(1858—1924)

Jeden z najwybitniejszych kompozytorów włoskich Giacomo Puccini, twórca oper „Cyganeria“, „Tosca“, „Madama Butterfly“, pochodził z tokańskiej, tradycyjnie związanej z muzyką i muzycznie utalentowanej rodziny. Ojciec jego, Michele Puccini, był kompozytorem, organistą i dyrektorem konserwatorium w Lucca, gdzie też w dniu 22 grudnia 1858 r. urodził się Giacomo.

Przyszły twórca oper, które miały zadecydować o nowym kierunku włoskiej muzyki operowej i obieć cały świat, miał trudne dzieciństwo i ciężką młodość. Po wczesnej śmierci ojca i zarazem swego pierwszego nauczyciela muzyki znalazł się pod opieką wuja i obarczonej troską o utrzymanie licznej rodziny matki. Poświęciwszy się początkowo muzyce kościelnej, porzucił ją wkrótce zupełnie na rzecz szczególnie go pociągającej kompozycji operowej, przy czym nie bez wpływu na tę twórczość stojącego wówczas u szczytu swej sławy Verdiego, twórcy „Rigoletta“, „Traviaty“, „Trubadura“ i „Aidy“. Mimo trudności mate-



Tadeusz Krzemiński

Kierownictwo Opery



Zdzisław Datko

rialnych, dzięki niewielkiemu stypendium uzupełnił studia muzyczne w konserwatorium mediolańskim, gdzie szczególną opieką otoczył go Amilcare Ponchielli, doskonały pedagog i kompozytor operowy.

Ukończywszy studia, po pierwszych sukcesach kompozytorskich w dziedzinie muzyki symfonicznej, Puccini przeszedł do twórczości operowej. Pierwsze jego opery wystawione w latach 1884 i 1889 nie zajęły wprawdzie poważniejszego miejsca w jego twórczości, ale przyniosły mu pewne uznanie, wyrobiły nazwisko i przyczyniły się do polepszenia sytuacji materialnej. Głośniejszy jednak sukces zdobyła mu dopiero „Manon Lescaut” wystawiona w r. 1893 w Turynie. Od tego czasu Puccini staje się znanym, cenionym i cieszącym się dużą popularnością kompozytorem operowym. Mimo to następna z kolei opera „Cyganeria” (1896) nie osiągnęła powodzenia ani w Turynie, ani w Rzymie, zdobywając sobie publiczność dopiero w Palermo. Po niej komponuje „Toscę”



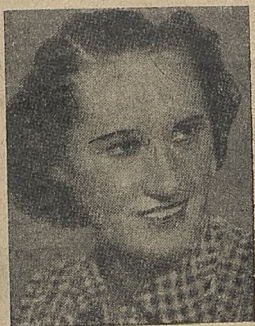
Jerzy Sillich
Dyrygent



Antoni Wolak
Reżyser



Jerzy Katlewicz
Dyrygent



Maria Vardi-Morbitzer



Weronika Pelczar

(1900) a następnie „Madamę Butterfly“ (1904), której sławie i trwającemu już blisko pół wieku powodzeniu na scenach najświetniejszych teatrów operowych nie przeszkodził fakt, że na premierze w mediolańskiej La Scali dzieło to, które Puccini uważał za swe najlepsze, zostało przez publiczność wygwizdane.

„Cyganeria“, „Tosca“ i „Madama Butterfly“ to szczytowe osiągnięcia twórczości Pucciniego. Znęcony propozycją Metropolitan Opera House w Nowym Jorku napisał później operę „Dziewczyna Złotego Zachodu“, która w r. 1910 przyjęta została wprawdzie entuzjastycznie przez publiczność ze sfer nowojorskiej finansjery, ale nie dorównuje wartością muzyczną żadnemu z trzech dzieł poprzednich. Nie przysporzyła mu również sławy operetka napisana na zamówienie jednego z teatrów wiedeńskich. Wielki talent Pucciniego zabłysnął raz jeszcze w całej pełni w złożonym z trzech jednoaktówek („Płaszcz“, „Siostra Angelica“



Adam Dachtera



Zofia Wojciechowska



Sławomir Żerdzicki

Giacomo Puccini

Madama Butterfly

Opera w 3-ch aktach — Libretto L. Illica i G. Giacosa

Osoby:

<i>Czo-Czo-San, zwana Butterfly (sopran)</i>	<i>Maria Morbitzer</i> <i>Weronika Pelczar</i>
<i>Suzuki, jej służebna (mezzo-sopran)</i>	<i>Krystyna Szczepańska</i> <i>Zofia Wojciechowska</i>
<i>Pinkerton, porucznik marynarki wojennej U. S. A. (tenor)</i>	<i>Adam Dachtera</i> <i>Stanisław Romański</i> <i>Stawomir Żerdzicki</i>
<i>Sharpless, konsul U. S. A. w Nagasaki (baryton)</i>	<i>Antoni Wolak</i>
<i>Goro (tenor)</i>	<i>Stefan Starzyk</i>
<i>Książę Yamadori (baryton)</i>	<i>Zbigniew Radłowski</i>
<i>Bonza (bas)</i>	<i>Antoni Szczurowski</i>
<i>Kate Pinkerton (sopran)</i>	<i>Maria Feherpataky</i>
<i>Urzędnik stanu cywilnego (bas-baryton)</i>	<i>Michał Garda</i>

Krewni, przyjaciele, przyjacielki i służba Czo-Czo-San

Akcja opery rozgrywa się w Nagasaki w pierwszych latach XX wieku

Dyrygeni: Jerzy Sillich
Jerzy Katlewicz

Dekoracje: Karol Gajewski

Chórmistrz: Józef Bok

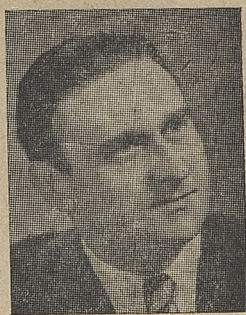
maj 1954



Stanisław Romański



Józef Bok



Antoni Szczurowski

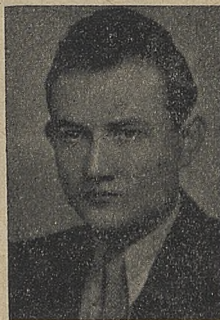
i „Gianni Schicci“) tryptyku operowym wystawionym po pierwszej wojnie światowej.

Śmierć, która nastąpiła w dniu 29 listopada 1924 r. w Brukseli, przerwała mu pracę nad operą „Turandot“, którą dokończył Franco Alfano.

Giacomo Puccini wraz z Pietro Mascagni, twórcą opery „Rycerskość wieśniacza“ (1890) i Ruggiero Leoncavallo, twórcą „Pajaców“ (1892) reprezentuje we włoskiej twórczości operowej kierunek nazwany weryzmem. Ich twórczość operowa jest odpowiedzią na protest na koturnową, patetyczną i pełną symboliki operę Wagnera. Puccini, Mascagni i Leoncavallo szukają w swych operach prawdy życiowej (stąd nazwa „weryzm“) często z całą jej jaskrawością i brutalnością, co przejawia się zarówno w treści ich dzieł, w sytuacjach i postaciach, jak i w stosowanych przez nich muzycznych środkach wyrazu. Weryzm — zapożyczony we Francji przez twórcę „Carmen“, Bizeta (1838—1878) —



Stefan Starzyk



Zbigniew Radłowski



Michał Garda



Maria Feherpataky

odegrał w rozwoju europejskiej muzyki operowej dużą rolę, mimo, że włoscy przedstawiciele tego kierunku doprowadzili formę tę do pewnych przejawów przez wprowadzenie do swych oper momentów sensacji i grozy. Nie brak tych jaskrawości i w operach Pucciniego, ale nikną one przy pięknie melodyki, subtelnej harmonii, umiejętności świetnego charakteryzowania postaci środkami czysto muzycznymi, przy wirtuozowskiej instrumentacji i bogactwie barw orkiestralnych.

GIACOMO PUCCINI

Madama Butterfly

opera w 3-ach aktach — libretto L. Illica i G. Giacosa

Streszczenie

AKT I

Japoński handlarz żywym towarem Goro sprzedał lekkomyślnemu porucznikowi marynarki wojennej USA Pinkertonowi piętnastoletnią gejszę Czo-Czo-San, zwaną Butterfly (Motyl). Pinkerton ma zawrzeć z nią ślub według zwyczajów japońskich na „dziewięćdziesiąt dziewięć lat“. Goro wprowadza go do wynajętego dla niego domu położonego na wzgórzu nad Nagasaki i przedstawia mu służbę jego przyszłej żony. Pinkerton ma tu zamieszkać na czas swego pobytu w Nagasaki z uroczą Butterfly i tu także odbyć się ma ceremonia ślubna.

Jako pierwszy z gości przybywa konsul USA w Nagasaki Sharpless, który na sprawę rzekomego małżeństwa Pinkertona zapatruje się poważniej niż on i ostrzega go, by nie łamał życia młodziutkiej, ufającej mu Japonce.

Nadchodzi orszak ślubny — Czo-Czo-San w otoczeniu rodziny i liczego grona dziewcząt japońskich. Sharpless zazdrości Pinkertonowi

pięknej Butterfly i raz jeszcze ostrzega go, by nie nadużywał zaufania dziewczyny, która wierzy w trwałość tego związku i czekające ją szczęście. Czo-Czo-San wyznaje Pinkertonowi, że potajemnie przeszła na wiarę chrześcijańską i że dla niego gotowa jest zerwać zupełnie ze swoją rodziną i środowiskiem. Urzędnik stanu cywilnego udziela im ślubu. Po wyjściu urzędnika i Sharplessa Pinkerton chce pozbyć się także japońskich gości weselnych, gdy nagle zjawia się bonza, wuj jego młodej żony, który odkrył tajemnicę jej chrztu i rzuca na nią przekleństwo. Pinkerton wypędza bonzę i przerażonych odstępstwem Czo-Czo-San gości weselnych.

Akt kończy się pięknym duetem miłosnym Pinkertona i Czo-Czo-San. Pinkerton jest zachwycony urodą młodej Japonki i poddaje się zupełnie jej urokowi. Ufna w szczerą intencję Pinkertona Czo-Czo-San zapomina pod wpływem jego zachwyków i miłosnych wyznań o rzuconym na nią przez bonzę przekleństwie.

AKT II

Czo-Czo-San z synkiem od trzech lat z każdą wiosną oczekuje męża, który — opuściwszy ją niedługo po ślubie — przyrzekł jej, że powróci. Suzuki wątpi w powrót Pinkertona, przelicza ostatnie pieniądze i obawia się grożącego im niedostatku, ale Czo-Czo-San wierzy niezachwianie, że mać jej spełni obietnicę powrotu.

Nieoczekiwanie zjawia się witany radośnie przez Czo-Czo-San konsul Sharpless. Wizytę jego przerywa przybycie księcia Yamadori, który przy pomocy Gori zabiega o względy Czo-Czo-San. Młoda Japonka odrzuca stanowczo jego konkury. Uważa się nadal za żonę Pinkertona, i nie uznaje rozwodowych zwyczajów japońskich. Goro chciałby czym prędzej oddać ją księciu, gdyż spodziewa się przybycia Pinkertona. Sharpless jest również poinformowany o jego bliskim przyjeździe i przyszedł właśnie z jego polecenia, by rozwiać złudzenia Czo-Czo-San, Pinkerton bowiem nie zamierza wracać do swojej japońskiej żony i prosił konsula w liście o powiadomienie jej o tym. Sharpless odczytuje ten list, ale Czo-Czo-San nie wierzy jego słowom. Pokazuje mu syna i prosi go, by napisał do Pinkertona, że oczekuje go razem z dzieckiem. Zakłopotany swą przykrą misją Sharpless opuszcza dom Czo-Czo-San, która w chwilę potem wypędza natrętnego i nie rezygnującego ze swych zamiarów Goro.

Wtem u wejścia do portu rozlega się sygnał statku. Czo-Czo-San poznaje okręt wojenny Pinkertona. W porywie radości przystraja wraz z Suzuki cały dom kwiatami, stroi się w ślubną suknię i uszczęśliwiona, z wzrokiem skierowanym na port oczekuje nadejścia męża.

AKT III

Wczesny ranek następnego dnia. Czo-Czo-San napróżno wraz z dzieckiem i z Suzuki przeczekala całą noc nie spuszczać oka z drogi wiodącej do portu. Nie doczekawszy się męża zanosi śpiącego synka do łóżeczka śpiewając mu japońską kołysankę. W czasie jej nieobecności zjawia się Sharpless i Pinkerton. Zdumiona Suzuki spostrzega w ogrodzie jakąś nieznaną damę, która przyszła tu z nimi. Sharpless wyjaśnia, że to żona Pinkertona. Przybyła tu z mężem, by zabrać jego synka. Czo-Czo-San, która nadchodzi po chwili, od razu domyśla się wszystkiego. Z miłości do Pinkertona godzi się na oddanie dziecka. Odprawia przybyłych na pewien czas i zapowiada, że odda dziecko ojcu. Żegna się z synkiem i wysławszy go do ogrodu, odbiera sobie życie przez harakiri. Pada martwa, chcąc wyjść na spotkanie nadbiegającego Pinkertona.

Czas akcji w oryginalnej opery określony jest zdaniem — „rzecz dzieje się współcześnie“. Ponieważ „Madama Butterfly“ wystawiona została po raz pierwszy w r. 1904, dzisiaj czas akcji musimy określić na pierwsze lata wieku XX.

W wąskich ramach osobistej tragedii dziewczyny japońskiej oszukanej przez lekkomyślnego i brutalnego w swym egoizmie Amerykanina dał Puccini wraz z autorami libretta treść szerszą, dziś jeszcze interesującą. Pinkerton mimo swych niektórych cech sentymentalnego bohatera operowego jest postacią w pewnym stopniu typową. Bezwzględny egoizm, podstępne wykorzystanie okazanego mu zaufania, to typowe rysy człowieka o psychice amerykańskiej. Sharpless mimo przejawów uczciwości toleruje postępowanie Pinkertona i podejmuje się roli likwidatora skutków miłosnej przygody swego rodaka, stając się przez to po prostu sojusznikiem stręczyciela Goro i odsłaniając w ten sposób jeszcze jeden rys mentalności amerykańskiej — przekonanie, że pieniądzem załatwić można wszystko. Warto również zwrócić uwagę na postać księcia Yamadori. Ten japoński arystokrata, wykorzystując zwyczaje swego kraju do ustawicznego zmieniania żon, postępuje tak samo jak Pinkerton. Tu schodzą się drogi amerykańskiego porucznika i japońskiego księcia — obydwaj nie ustępują sobie w roli krzywdzicieli biednej japońskiej gejszy — najemnej śpiewaczki i tancerki, przedstawicielki ludu japońskiego.

Taka jest wymowa tej opery, podkreślona zresztą nie tylko przez libretto, lecz i przez muzyczną charakterystykę postaci.

Mimo, że Pucciniego interesowały głównie osobiste przeżycia i losy pokazanych w tym dziele postaci i indywidualna krzywda japońskiej dziewczyny, w operze jego rysuje się wyraźnie także i społeczna strona stworzonego tu obrazu. Wierność wprowadzie nasycza jego dzieło słuszną choć nie skryształizowaną myślą społeczną.

Plan widowni

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

A B C D E F G H I J K L M N O P

Q R S T U V W X Y Z

27

										1	2	3	4	5	XI	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	XI	17	18	19	20	21										
22	23	24	25	26	27	28	29	30	XII	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	XII	42	43	44	45	46	47	48	49	50												
51	52	53	54	55	56	57	58	59	XIII	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	XIII	71	72	73	74	75	76	77	78	79												
80	81	82	83	84	85	86	87	88	XIV	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	XIV	100	101	102	103	104	105	106	107	108												
109	110	111	112	113	114	115	116	117	XV	118	119	120	121	122	123	124	125	126	127	128	XV	129	130	131	132	133	134	135	136	137												
138	139	140	141	142	143	144	145	146	XVI	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	XVI	158	159	160	161	162	163	164	165	166												
167	168	169	170	171	172	173	174	175	XVII	176	177	178	179	180	181	182	183	184	185	186	XVII	187	188	189	190	191	192	193	194	195												
196	197	198	199	200	201	202	203	204	XVIII	205	206	207	208	209	210	211	212	213	214	215	XVIII	216	217	218	219	220	221	222	223	224												
225	226	227	228	229	230	231	232	233	XIX	234	235	236	237	238	239	240	241	242	243	244	XIX	245	246	247	248	249	250	251	252	253												
254	255	256	257	258	259	260	261	262	XX	263	264	265	266	267	268	269	270	271	272	273	XX	274	275	276	277	278	279	280	281	282												
283	284	285	286	287	288	289	290	291	XXI	292	293	294	295	296	297	298	299	300	301	302	XXI	303	304	305	306	307	308	309	310	311												
312	313	314	315	316	317	318	319	320	XXII	321	322	323	324	325	326	327	328	329	330	331	XXII	332	333	334	335	336	337	338	339	340												
										XXIIa	341	342	343	344	345	346	347	348	349	350	351											XXIIa										

XXIII

XXIII

11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	XXIV	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	XXIV	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42
43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	XXV	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	XXV	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74
75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	XXVI	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	XXVI	96	97	98	99	100	101	102	103	104	105	106
107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	XXVII	118	119	120	121	122	123	124	125	126	127	XXVII	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138
139	140	141	142	143	144	145	146	147	148	149	XXVIII	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	XXVIII	160	161	162	163	164	165	166	167	168	169	170
171	172	173	174	175	176	177	178	179	180	181	XXIX	182	183	184	185	186	187	188	189	190	191	XXIX	192	193	194	195	196	197	198	199	200	201	202
203	204	205	206	207	208	209	210	211	212	213	XXX	214	215	216	217	218	219	220	221	222	223	XXX	224	225	226	227	228	229	230	231	232	233	234
235	236	237	238	239	240	241	242	243	244	245	XXXI	246	247	248	249	250	251	252	253	254	255	XXXI	256	257	258	259	260	261	262	263	264	265	266
267	268	269	270	271	272	273	274	275	276	277	XXXII	278	279	280	281	282	283	284	285	286	287	XXXII	288	289	290	291	292	293	294	295	296	297	298

